

AKTYWNY I WIARYGODNY UNIwersYTET WROCLAWSKI W XXI WIEKU

Pytanie: Jaki jest mój plan dla doktorantów?

Niełatwo jest zaproponować jednolite rozwiązania dla grupy tak zróżnicowanej, jaką są doktoranci. Tak, jako społeczność znaleźli się w wyjątkowo trudnej sytuacji: część z nich jest nadal studentami studiów doktoranckich, część jest słuchaczami Szkoły Doktorskiej. Co więcej, kształt Szkoły, sposób kształcenia i ewaluowania jej słuchaczy jest mocno niejasny na naszym Uniwersytecie. Wreszcie, trudno przewidzieć, jak na funkcjonowanie Szkoły wpłynie najbliższa ewaluacja i zmiany Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce.

Ale przede wszystkim doktoranci są grupą o bardzo dużym marginesie wolności w definiowaniu swojego miejsca na Uniwersytecie. Mogą wybrać, czy chcą być młodymi naukowcami prowadzącymi intensywnie badania w zakresie swoich specjalizacji badawczych, czy raczej przygotowywać się do funkcjonowania poza Uniwersytetem jako najwyższej klasy specjaliści na rynku pracy. Z tym związane jest ich zróżnicowane podejście do ich uczestnictwa w życiu Uniwersytetu. Część pragnie więcej wolności i zdobywania umiejętności przydatnych na rynku pracy, część bliższej współpracy z zespołami badawczymi.

Znów, jak w wielu wypadkach, powinniśmy dać im szansę na realizowanie swoich pasji w sposób elastyczny, zgodny z wymogami prawa określającymi obowiązki doktorantów, ale maksymalnie zbliżony do ich potrzeb. Stąd wszystkie uwagi, które w programie odnoszą się do naukowców – odbiurokratyzowanie, wsparcie umiędzynarodowienia, tworzenie zespołów badawczych w ramach laboratoriów i centrów badawczych, ukierunkowanie działań administracji na wspieranie aktywności naukowej – dotyczą też działań wobec doktorantów.

Z kolei to, co dotyczy zmiany modelu kształcenia – uelastycznienie, wprowadzenie tutoringu zamiast ogólnikowej opieki promotora, nacisk na umiędzynarodowienie programu kształcenia, wreszcie związane z projektem IDUB wprowadzenie zajęć ze specjalistami spoza Polski do programu kształcenia czy szkolenie wykładowców w najnowszych metodach kształcenia – dotyczy także doktorantów w aspekcie ich aktywności dydaktycznej.

Nie unikam pytania o los i kształt Szkoły Doktorskiej oraz sytuację doktorantów starszych roczników. Powinniśmy krok za krokiem dążyć do zapewnienia możliwie zbliżonych wysokości stypendiów obu grup doktorantów. Przyjęte przez MNiSW zróżnicowanie uważam za krzywdzące dla starszych roczników. Szczególnie z tego względu, że stypendia dla uczestników wcześniejszych form kształcenia

AKTYWNY I WIARYGODNY UNIwersytet WROCLAWSKI W XXI WIEKU

Pytanie: Jaki jest mój plan dla doktorantów?

doktoranckiego są przyznawane dla najbardziej zaangażowanych naukowo. Chciałbym też zaproponować jak najściślejszą integracją programów kolegiów Szkoły Doktorskiej ze specyfiką działalności naukowej najbardziej aktywnych zespołów naukowych danej dyscypliny. Doktoranci muszą aktywnie brać udział w działaniach naukowych naszych najlepszych badaczy, jednocześnie aktywnie uczestnicząc w międzynarodowymi, nie tylko krajowym życiu naukowym.

Ten postulat można zrealizować jedynie wspólnie, w ramach dyscyplin i ich kolegów – bo tylko na tym poziomie można rozstrzygnąć, czego bardziej potrzebują chemicy, fizycy, językoznawcy czy politolodzy. Ale jednocześnie doktoranci razem ze studentami powinni mieć szansę na wsparcie swoich innowacji i zaangażowania biznesowego w życie otoczenia społecznego (start-upy). Centrum Aktywności Studenckiej to także miejsce dla doktorantów, dla ich pomysłów skierowanych na zmiany rzeczywistości. Ale z doktorantami musi także współpracować ściśle nasze Centrum Transferu Technologii. Bo nasza wspólnota musi być widziana jako całość przez pryzmat swoich działań.

Doktorant jest członkiem przyszłej elity i ma wyjątkową możliwość wyboru. Może skierować swoją przyszłość ku społeczności poza Uniwersytetem, kształcić się i doskonalić w pożądanym przez nią specjalnościach. Ale może też chcieć zastąpić swoich starszych koleżanki i kolegów i skupić się na pracy naukowej. W obu zakresach powinien mieć szansę na elastyczne wsparcie swojej Wspólnoty.